

Sygn. akt I A Ca 41/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w K.**

przeciwko **D. J.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt VII GC 145/15

I. **oddala apelację;**

II. **przyznaje kuratorowi ustanowionemu dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego radcy prawnemu A. T. wynagrodzenie w kwocie 4.050 zł powiększonej o należny podatek VAT i nakazuje powyższą kwotę wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku;**

III. **nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 4.981,50 zł tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie związanych z ustanowieniem kuratora.**

(...)

Sygn. akt I ACa 41/17

UZASADNIENIE

Powód, (...) z siedzibą w K., wniósł o zasądzenie od pozwanego, D. J.: kosztów procesu oraz kwoty 134.292,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 9 marca 2015 r. do dnia zapłaty. Podniósł, że zawarł umowę przelewu z (...) S.A. w W.. Na jej podstawie nabył wierzytelności przeciwko pozwanemu. Ich źródłem był obowiązek zapłaty kar umownych z tytułu rozwiązania z winy dłużnika 187 umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wysokość tych roszczeń wynosiła 134.292,66 zł.

W odpowiedzi na pozew nieznany z miejsca pobytu pozwany, w imieniu którego działał kurator, wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł m.in. zarzut przedawnienia.

Powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 28.558,24 zł, która wynikała z faktur VAT nr: (...), (...) oraz (...).

Wyrokiem z 24 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 28.558,24 zł (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz przyznał na rzecz radcy prawnego A. T. 4.428 zł (w tym 828 zł z tytułu podatku od towarów i usług) z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie funkcji kuratora ustanowionego dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego (pkt III).

Oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 16 grudnia 2014 r. (...) S.A. w W. (uprzednio (...) sp. z o.o.) zawarła z powodem umowę cesji. W jej § 1 cedent oświadczył, że przysługują mu niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z niezapłaconych należności głównych oraz odsetek za opóźnienie z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych. Zgodnie z § 3 pkt 2 na powoda zostały przeniesione wszelkie prawa związane z powyższymi roszczeniami. Jak wynikało z załącznika do umowy (wyciągu z listy dłużników), dotyczyła ona przelewu wierzytelności przysługujących przeciwko pozwanemu. Ich źródłem było 187 stosunków zobowiązaniowych o świadczenie usług telekomunikacyjnych, które cedent zawarł z dłużnikiem w okresie od 2008 r. do 2011 r. Umowa przelewu została podpisana ze strony zbywcy wierzytelności przez M. D. (...).

W dniu 30 listopada 2015 r. cedent wystawił noty księgowe. Z ich treści wynikało, że naliczono kary umowne wobec pozwanego, a jako termin zapłaty wskazano 9 października 2013 r.

Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie podlegało umorzeniu w zakresie, w jakim cofnięto pozew (art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 i 4 k.p.c.).

Odnosząc się do pozostałej części powództwa, które objęło już tylko zapłatę kar umownych stanął na stanowisku, że nie powstała umowa przelewu spornych wierzytelności. Nie udowodniono, że została ona zawarta przez uprawnione podmioty, skoro osoba, która złożyła podpis w imieniu cedenta: nie wchodziła w skład jego zarządu, nie była prokurentem, a nadto nie złożono dowodów wykazujących jej umocowanie do złożenia tego oświadczenia woli.

Powództwo podlegałoby oddaleniu również w razie udowodnienia, że M. W. miał uprawnienia do dokonania powyższej czynności prawnej. Przedmiot przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowany poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, który jest jego źródłem. Z treści umowy cesji wynika, że obejmowała wierzytelności pieniężne, które dotyczyły: niezapłaconych należności głównych z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz odsetek za opóźnienie. Tymczasem kara umowna jest jedynie świadczeniem ubocznym. Skoro wierzytelność ta nie została wyraźnie zindywidualizowana w umowie, to brak było podstaw, aby uznać, że przeszła na rzecz powoda.

Powództwo było niezasadne także z innych względów. Jak wynikało z treści umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, a także regulaminów i warunków promocji, cedentowi przysługiwało wprawdzie uprawnienie do żądania naprawienia szkody w drodze naliczenia kar umownych, która miała nie przekraczać wartości przyznanej ulgi, niemniej aktualizowało się ono jedynie wtedy gdy abonent nie zrealizuje zobowiązania niepieniężnego w postaci utrzymania aktywnej karty SIM przez okres 24 pełnych cykli rozliczeniowych. Tymczasem powód nie powołał się na

okoliczności opisane w zdaniu poprzednim. Zamiast tego konsekwentnie wskazywał, że dochodzi kar umownych w związku z niewykonaniem zobowiązania o charakterze pieniężnym.

Sąd Okręgowy zważył, że oparł się również na art. 57 ust. 6 ustawy z 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 z późn. zm., dalej: „Ust.P.T.”), który przewiduje, że gdy dojdzie do przedterminowego wypowiedzenia umowy, operatorowi przysługuje roszczenie o zwrot ulgi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia do ustania stosunku zobowiązaniowego. Nie mógł jednak domagać się realizacji powyższego żądania. Cedent nie określił bowiem w umowach wartości ulg, na podstawie których można było obliczyć roszczenie z art. 57 ust. 6 Ust.P.T. Okoliczność ta świadczyła też o tym, że w stosunkach prawnych między zbywcą wierzytelności i pozwanym nie doszło do skutecznego zastrzeżenia kary umownej. Powód nie wykazał nadto, aby jego pierwotny wierzyciel w ogóle dokonał rozwiązania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Sąd Okręgowy oddalił jego wnioski dowodowe, które były zawarte w pozwie w punktach od 7 do 10. To powód, którego przedmiotem działalności jest obrót wierzytelnościami, powinien uprzednio zgromadzić wszelkie dokumenty w celu udowodnienia dochodzonego roszczenia. Tymczasem poza umowami o świadczenie usług telekomunikacyjnych i notami księgowymi, nie przedstawił materiału procesowego na potwierdzenie swoich twierdzeń. Nie wykazał nawet, że zwrócił się do cedenta o jakiegokolwiek dowody.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód. Zaskarżył go w zakresie w jakim oddalono powództwo i zarzucił:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie obowiązku rozpoznania całego zgromadzonego materiału dowodowego i nieuwzględnienie zarówno podstawy umownej jak i prawnej uprawnienia cedenta do naliczenia pozwanemu kar umownych z tytułu nienależytego wykonania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych; nieuwzględnienie faktu, że pozwany nie wywiązał się z zobowiązań umów, tj. terminowego regulowania płatności przez cały okres obowiązywania umów, co przekłada się na należyte wywiązanie się przez pozwanego z zobowiązania niepieniężnego w postaci utrzymywania aktywnych kart SIM; poprzez pominięcie treści warunków promocyjnych obowiązujących pozwanego i załączonych do pozwu, z których wynikają zobowiązania pozwanego, jak i skutki nienależytego ich wykonania, w tym uprawnienie operatora do naliczenia kary umownej w razie nienależytego wykonywania zobowiązania niepieniężnego; poprzez zupełne pominięcie treści zobowiązań pozwanego wynikających z zawartych z operatorem umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym zobowiązania do utrzymywania aktywnych kart SIM otrzymanych co najmniej przez okres obowiązywania danej umowy, jak i uprawnienia umownego operatora oraz wynikającego z Ust.P.T. do naliczenia pozwanemu umówionych kar w razie nienależytego wykonywania umów, podczas gdy pozwany nie wykazał, aby w sposób należyty wywiązał się z zobowiązań z nich wynikających przez okres obowiązywania zawartych umów; nieuwzględnienie, że powód wykazał skuteczne nabycie wierzytelności przysługującej wobec pozwanego od cedenta; nieuwzględnienie skuteczności przelewu wierzytelności w odniesieniu do kar umownych podczas gdy wyciąg z listy wierzytelności umowy cesji zawiera należności wynikające z kar umownych;

-art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 6 k.c. wskutek nieuwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych w pozwu, tj. m.in. o zobowiązanie cedenta do potwierdzenia nabycia przez powoda wierzytelności przysługującej wobec pozwanego na mocy umowy cesji;

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności;

-art. 483 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 57 ust. 6 Ust.P.T., poprzez błędną wykładnię tych przepisów, a w konsekwencji błędne uznanie, że zachodzą wątpliwości w zakresie podstaw ukształtowania kary umownej w treści umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, podczas gdy zarówno podstawy jej naliczenia, jak i wysokość ujęto w treści warunków promocyjnych obowiązujących pozwanego jako abonenta, a ponadto podstawy naliczenia wskazanych kar wynikają wprost z ustawy Ust.P.T.; poprzez niezastosowanie art. 57 ust. 6 Ust.P.T. i jego zupełne pominięcie, zwłaszcza w kontekście niewykazania przez pozwanego, aby wywiązał się w sposób należyty w stosunku do operatora z przyjętych na podstawie zawartych umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez cały okres ich obowiązywania, co

skutkowało zawieszeniem przez operatora świadczonych na rzecz abonenta usług, a w konsekwencji rozwiązaniem zawartych umów i naliczeniem umówionych kar;

-art. 509 k.c. w zw. z art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i błędne przyjęcie że powód nie wykazał nabycia wierzytelności od cedenta, a tym samym nie wykazał legitymacji procesowej czynnej w niniejszej sprawie, podczas gdy powód przedłożył zawartą z cedentem umowę cesji wierzytelności wraz z wyciągiem z listy wierzytelności w odniesieniu do wierzytelności przysługującej wobec pozwanego, czym zrealizował zobowiązanie do wykazania, że w ramach pakietu wierzytelności nabył zindywidualizowaną wierzytelność wobec pozwanego, a zatem w sposób skuteczny nabył wskazaną wierzytelność, a jednocześnie wykazał w sposób jednoznaczny legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie.

Z uwagi na powyższe wniósł m.in. o zmianę wyroku i zasądzenie na jego rzecz 105.734,42 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 9 marca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Zażądał też zasądzenia do pozwanego kosztów postępowania sądowego za postępowanie w obu instancjach.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie była zasadna.

Sąd Apelacyjny uwzględnił prawidłowe ustalenia pierwszoinstancyjne, które dotyczyły treści: umowy cesji, jej załączników, not księgowych oraz wzorców umownych, gdyż oparto je o wiarygodne dowody z dokumentów. Również powód nie zakwestionował ich w swojej apelacji, bowiem choć powołał się na zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., to jednak nie podważał w nim prawidłowości postępowania dowodowego. (...) się zaś na kontestowaniu ustaleń Sądu Okręgowego, które dotyczyły ważności umowy przelewu oraz skuteczności nabycia i istnienia wierzytelności, jakie były przedmiotem tego stosunku prawnego.

Z uwagi na charakter tych zarzutów zostały one rozpoznane wraz z tą częścią apelacji, która dotyczyła uchybień prawa materialnego.

Powód zasadnie w niej podniósł, że osoby, które składały podpisy na umowie przelewu, dysponowały umocowaniem do zawarcia tej czynności prawnej w imieniu cedenta i cesjonariusza. Wprawdzie wykazał tą okoliczność dopiero w toku postępowania drugoinstancyjnego, co jednak nie zmieniło słusznej oceny, jaką zawarł w apelacji, że cesja była ważna (umocowanie J. C. i M. J.: wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych cesjonariusza k. 67 – 68; odpis KRS podmiotu reprezentującego cesjonariusza k. 902 – 911; umocowanie M. W.: odpis KRS podmiotu reprezentującego cedenta k. 891 – 900; pełnomocnictwo udzielone przez członków zarządu cedenta k. 901).

Nadto, wbrew stanowisku jakie zajęto w uzasadnieniu skarżonego wyroku, strony powyższego stosunku prawnego oznaczyły w nim, że przedmiotem przelewu, były m.in. wierzytelności z tytułu „kar umownych”. Oceny tej nie zmieniła treść § 1 ust. 1 ich umowy (k. 77). Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, istotnie wynikało z niej, że cesja obejmowała tylko te roszczenia z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych, które wywodziły się z niezapłaconych należności głównych (a nie ubocznych) oraz odsetek za opóźnienie. Trzeba jednak podkreślić, że wykładnia powyższych oświadczeń woli nie powinna bazować wyłącznie na brzmieniu pojedynczych postanowień kontraktowych, lecz na zgodnym zamiarze stron (metoda subiektywna; art. 65 k.c.). Ten zaś można było wyinterpretować w oparciu o całościową analizę umowy cesji, a zatem również załącznika, który stanowił jej integralną część i zawierał spis przeniesionych wierzytelności („wykaz Dłużników” k. 81 – 85; § 1 ust. 3 umowy cesji). Nie ulega wątpliwości, że gdyby kontrahenci mieli zamiar ograniczyć przelew do roszczeń z tytułu zapłaty za usługi telekomunikacyjne (należności głównych), nie wymieniliby w powyższym dokumencie również tych kwot, które dotyczyły świadczeń opisanych jako „kary umowne” (w załączniku do umowy wskazano kwoty wierzytelności i numery not księgowych, w tych z kolei oznaczono rodzaj roszczeń – kary umowne – oraz numery umów, na podstawie których je naliczono; załącznik k. 81

– 85, noty księgowe k. 382 – 753). Sąd Okręgowy mylnie zatem ocenił, że wierzytelności, które oznaczono w zdaniu poprzednim, nie zostały skutecznie przeniesione na powoda.

W apelacji słusznie też podniesiono, że źródłem powyższych uprawnień, były wzorce umowne, jakie wiązały cedenta i pozwanego (ten ostatni potwierdził w umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych, że zapoznał się z wzorcami; art. 384 § 1 k.c.). Jak wynikało z ich treści, operatorowi przysługiwało roszczenie z tytułu nieutrzymywania przez abonenta aktywnej karty SIM, jeżeli źródłem tego zaniechania było wypowiedzenie umowy z przyczyn, które wiązały się m.in. z nieuiszczaniem opłat (§ 15 ust. 10 Regulaminu Świadczenia Usług Telekomunikacyjnych na rzecz Abonentów, dalej: „Regulamin”, w zw. z treścią Warunków Ofert Promocyjnych, dalej: „Warunków” - np. III.3. Warunków na k. 286 - w zw. z § 15 ust. 1 Regulaminu k. 86 – 87). Wprawdzie powyższe uprawnienie opisano w tekście Warunków jako „karę umowną”, niemniej, wbrew stanowisku jakie zajął Sąd Okręgowy, nie oznaczało to, że wywodziło się z art. 483 k.c. Trzeba podkreślić, że do interpretacji wzorców umownych, przy której, jak słusznie podnosi judykatura i doktryna, stosuje się wyłącznie metodę obiektywną, preferuje się nie dosłowne brzmienie, lecz cel oświadczeń woli (art. 65 k.c.; co do wyłączenia możliwości stosowania kombinowanej metody wykładni w przypadku wzorców umownych patrz: red. prof. dr hab. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1 - 449⁽¹¹⁾ Wydanie 1. 2016 r., IV.1; Wyrok SN z 19 kwietnia 2007 r. I CSK 27/07). Do jego ustalenia pomocna była m.in. treść Warunków. Wskazano w nich, że istotą uprawnienia, które nazwano „karą umowną”, było naprawienie szkody operatora poprzez zwrot ulgi, jaką abonent uzyskał w chwili zawarcia umowy. Świadczenie to podlegało nadto proporcjonalnemu pomniejszeniu za okres od zawarcia stosunku zobowiązaniowego do dnia jego rozwiązania (np. III.2.2 w zw. III.3. Warunków z k. 284 - 287). Nie ulegało wątpliwości, że opisane wyżej elementy roszczenia cedenta wobec pozwanego odpowiadały hipotezie i dyspozycji art. 57 ust. 6 Ust.P.T. Także ta ostatnia norma prawna przewidywała bowiem, że operatorowi przysługuje wierzytelność z tytułu wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z winy abonenta, która obejmuje prawo żądania zwrotu ulgi pomniejszonej proporcjonalnie do okresu, w jakim istniał stosunek prawny. Powielenie we wzorcach umownych powyższego rozwiązania normatywnego świadczyło, że celem tych oświadczeń woli było jedynie wtórne powołanie się na roszczenie oznaczone w art. 57 ust. 6 Ust.P.T., a nie wykreowanie nowego uprawnienia w oparciu o zasadę swobody umów, bądź na podstawie art. 483 k.c.

Z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy błędnie ocenił, że wierzytelności, których dochodzących w powództwie, zostały wywiedzione z tej ostatniej normy prawnej. Jak wynikało z treści pozwu, powód istotnie skrótowo wskazał w nim, że domagał się zapłaty kary umownej z uwagi na zaprzestanie uiszczania świadczeń pieniężnych przez dłużnika (pозew k. 49). W tym samym piśmie precyzował jednak, że jego roszczenia powstały na skutek niedotrzymania przez abonenta obowiązków, które oznaczono we wzorcach umownych, w tym m.in. wymogu utrzymania aktywnych kart SIM. Dodał, że uprawnienie to zaktualizowało się z chwilą, gdy dłużnikowi wypowiedziano stosunek zobowiązaniowy (m.in. pierwszy i drugi akapit pozwu k. 49). Tym samym, co zresztą sam podniósł w dalszej części pozwu (k. 54 – 55), powołał się na przelane na niego uprawnienia do zwrotu ulgi, które opisano w ostatnim akapicie (wynikające np. z np. III.2.2 w zw. III.3. Warunków z k. 284 – 287). Wierzytelności te, jak już wskazano, nie były zaś karami umownymi.

Sąd Okręgowy niesłusznie też ocenił, że stosunki prawne, z których wywodził powództwo, nie konkretyzowały wartości ulg (określanych w Warunkach jako kara umowna) stanowiących podstawę do wyliczenia powyższych świadczeń. Jak wynikało z przeprowadzonych dowodów, kwoty te określono w treści Warunków (k. 286, 290, 295, 298, 301 i.t.d.).

Trzeba jednak podkreślić, że informacje zawarte w powyższych dokumentach nie były wystarczające aby obliczyć rozmiar roszczenia objętego powództwem. Żeby osiągnąć ten cel należałoby dokonać operacji rachunkowej, która polegała na pomniejszeniu kwot ulg o proporcjonalną ich wartość za okres od zawarcia do rozwiązania stosunków zobowiązaniowych (treść Warunków, art. 57 ust. 6 Ust.P.T.). Tymczasem, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, powód nie złożył materiału dowodowego, który pozwoliłby ustalić kiedy i czy w ogóle cedent wypowiedział umowy, jakie łączyły go z pozwanym. Wprawdzie wniósł, aby zobowiązać jego poprzednika syngularnego, żeby przedstawił oświadczenia o rozwiązaniu stosunków prawnych, niemniej żądanie to zostało oddalone (protokół rozprawy k. 834 v).

Sąd Apelacyjny zważył, że powód zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika istotnie złożył na rozprawie zastrzeżenia do protokołu w związku z wydaniem powyższego orzeczenia. Nie wskazał w nich jednak, jakie konkretne normy prawa procesowego naruszyła kwestionowana przez niego czynność (protokół rozprawy k. 834 v). Uchybienie to, zgodnie ze słuszną linią orzecniczą, pozbawiło go możliwości powoływania się na ewentualną wadliwość pierwszoinstancyjnego postanowienia dowodowego (wyrok SN z 27 listopada 2013 r. V CSK 544/12; wyrok SN z 30 listopada 2016 r. III SK 67/15, wyrok SN z 10 sierpnia 2006 r. V CSK 237/06).

Należało też dodać na marginesie, że nawet gdyby zachował prawo do skarżenia czynności oznaczonej w ostatnim akapicie, to powołane przez niego naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 6 k.c. w większości nie zostałyby rozpoznane. Trzeba podkreślić, że Sąd odwoławczy, który był związany środkiem zaskarżenia w granicach powołanych w nim uchybień procesowych (art. 378 § 1 k.p.c.), nie dysponował kompetencją, aby interpretować powyższy zrzut w sposób rozszerzający. Nie mógł w szczególności samodzielnie ustalić, jakie konkretne wnioski dowodowe zostały, w przekonaniu skarżącego, niesłusznie oddalone. Z tych przyczyn omawiana część apelacji podlegałaby ocenie jedynie co do tego jej fragmentu, w którym precyzyjnie powołano się na fakt, że Sąd Okręgowy odmówił zobowiązania „operatora telekomunikacyjnego do potwierdzenia nabycia wierzytelność przysługującej wobec pozwanego na mocy umowy cesji”. Przywołane uchybienie nie miałyby jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem samo oświadczenie zbywcy roszczenia o istnieniu przekazanego uprawnienia nie wystarczyłoby do uwzględnienia powództwa.

Zarzut, który oznaczono w poprzednim akapicie, nie podlegałby uwzględnieniu również wtedy, gdyby rozpoznano go także w zakresie oddalenia wniosków o zobowiązanie cedenta do dostarczenia dokumentów. Przywołane w nim przepisy art. 232 k.p.c., art. 6 k.c. oraz art. 227 k.p.c. nie zostały naruszone. Jak wynikało z treści uzasadnienia skarżonego wyroku, Sąd Okręgowy oddalił wnioski o dostatecznie dowodów nie z uwagi na ich irrelevantność w sprawie (art. 227 k.p.c.), czy też mylne ustalenie strony obowiązanej do wykazywania faktów (art. 232 k.p.c.), lecz dlatego, że powód nie dysponował prawem, aby domagać się złożenia powyższych dokumentów w trybie art. 248 § 1 k.p.c.

Jego apelacja nie podlegałaby uwzględnieniu również wtedy, gdyby powołał się na naruszenie tego ostatniego przepisu. Jak bowiem można wywieść z zasad lojalności (art. 3 k.p.c.) oraz szybkości postępowania (art. 6 § 1 i § 2 k.p.c.), strony nie powinny obarczać sądu czasochłonnym obowiązkiem poszukiwania materiału procesowego w sytuacji, gdy są w stanie dostarczyć go samodzielnie. Znalazło to odzwierciedlenie w słusznym poglądzie doktryny, zgodnie z którym żądanie o zobowiązanie osoby trzeciej do przekazania dokumentów, może być skuteczne tylko wtedy, gdy wnioskujący wykaże, że sam nie jest w stanie ich złożyć (patrz: red. dr Ł. Błaszczak, red. dr K. Markiewicz, red. dr E. Rudkowska – Ząbczyk. Dowody w postępowaniu cywilnym. Wydanie 1, 2010 r., 5.3.4. akapit ostatni, Legalis; M. Manowska. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1 - 505³⁸. Wydanie III. WK. 2015 r., art. 248 pkt 1, LEX). Powód nie podolał temu obowiązkowi. Jak wynikało z treści umowy cesji, miał prawo domagać się od cedenta, aby ten wydał mu dokumenty, które dotyczyły zbytej wierzytelności (§ 3 ust. 4 umowy k. 78). Co więcej brak było podstaw do uznania, że jego kontrahent uchylał się od powyższego obowiązku, skoro w toku postępowania przekazał mu noty księgowe, które zawierały informacje na temat przedmiotu przelewu (pismo powoda k. 380).

Powód nie przedstawił w rezultacie żadnych dowodów, które pozwoliłyby ustalić w jakiej dacie i czy w ogóle doszło do rozwiązania umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych łączących pozwanego z cedentem. Z tych przyczyn nie wykazał zarówno istnienia, jak i ewentualnej wysokości wierzytelności, których dochodził. Tym samym jego powództwo zasadnie podlegało oddaleniu.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O wynagrodzeniu kuratora, który został ustanowiony pozwanemu nieznanemu z miejsca pobytu, rozstrzygnięto w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.) w zw. z § 1 ust. 1 w zw. z § 1 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i

zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. z 2013 r. poz. 1476).

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt II sentencji na podstawie art. 93 u.k.s.c.

Z uwagi na to, że powód przegrał postępowanie odwoławcze w całości, powinien uiścić wydatki, jakie Skarb Państwa poniósł w postępowaniu odwoławczym z tytułu wynagrodzenia kuratora.

Z tych przyczyn orzeczono jak w pkt III sentencji na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.

(...)